

Sygnatura akt I C-upr 178/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 04-04-2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Paweł Kwiatkowski

Protokolant:Magdalena Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 04-04-2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa (...)(...)

przeciwko M. B.

- o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. B.na rzecz strony powodowej (...)(...)kwotę 2610,00 zł (dwa tysiące sześćset dziesięć złotych zero groszy) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 18 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 700,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

II. oddala powództwo w pozostałej części.

I C upr 178/13

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 18 grudnia 2012 r. strona powodowa (...)(...)we W.domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego M. B.kwoty 2730 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż strony zawarły umowę określającą zasady ponoszenia opłat za studia zgodnie z art. 160 ust. 3 ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym. Pozwany został studentem strony pozwanej z dniem 1 października 2008 r., a skreślono go z listy studentów decyzją z dnia 31 marca 2010 r. z powodu niezaliczenia semestru. Zgodnie z umową pozwany zobowiązany był do uiszczenia opłaty w kwocie 2610 zł za każdy semestr akademicki, w 6 miesięcznych ratach po 435 zł. Nie uiszczył jednak sześciu rat czesnego za okres od października 2009 r. do marca 2010 r., a także kary za opóźnienie w zapłacie czesnego w kwocie 120 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 11 grudnia 2012 r. powództwo uwzględniono w całości..

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wniesionym w dniu 7 lutego 2012 r. pozwany M. B. wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany zarzucił, spełnił świadczenie dochodzone pozwem, jednak zagubił dowody zapłaty. Ponadto podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia,.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 maja 2008 r. strona powodowa (...)(...)we W.zawarła z pozwanym M. B.umowę, której przedmiotem było określenie odpłatności za studia oraz innych zobowiązań stron z tytułu uczestnictwa pozwanego w studiach prowadzonych przez stronę powodową. Czesne za jeden semestr wynosiło 2610 zł, było płatne z góry, a na wniosek studenta mogło być rozłożone na raty miesięczne po 435 zł, płatne do 10 dnia każdego miesiąca. Ponadto strony

zastrzegły zryczałtowane koszty upomnienia na wypadek opóźnienia w zapłacie czesnego w kwocie 20 zł za każde z nich.

(dowód: umowa z 15.05.2008 r. – k. 12-13)

Decyzją z dnia 1 października 2008 r. pozwany został przyjęty na pierwszy rok studiów powodowej uczelni na kierunku informatyka, w roku akademickim 2008/2009, a następnie kontynuował naukę w roku akademickim 2009/2010. Decyzją z dnia 31 marca 2010 r. został skreślony z listy studentów z uwagi na niezaliczenie semestru.

(dowód: decyzja z dnia 31.03.2010 r. - k. 17, decyzja z dnia 1.10.2008 r. - k. 14)

Mając powyższe na uwadze, Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie strony zawarły umowę przewidzianą przepisem art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27.07.2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym, zgodnie z którym warunki odpłatności za studia określa umowa zawarta między uczelnią a studentem w formie pisemnej. Wprawdzie w dacie podpisania umowy pozwany nie był jeszcze studentem strony powodowej, ale nie ulegało wątpliwości, że strony przystąpiły do jej wykonania po wpisaniu pozwanego na listę studentów i nigdy nie kwestionowały jej zapisów. Doszło zatem do jej konwalidacji. Nie było zatem podstaw do przyjęcia, że umowa ta była nieważna. Prowadziłoby to bowiem do wniosku, że strony nie umówiły się, co do odpłatności za studia. Nie ulega wątpliwości, że w czasie trwania studiów pozwanego taka interpretacja treści łączącego strony stosunku prawnego uznana byłaby przez nie za niezgodną z ich intencjami.

Wbrew wymogom z art. 6 kc pozwany nie był w stanie udowodnić, że spełnił świadczenie. Z jego przesłuchania wynikało, że dokonywał wpłat za pośrednictwem rachunku bankowego. Nie było zatem przeszkód, ażeby zwrócić się do banku, z którym łączyła go umowa, o zaświadczenie w przedmiocie historii rachunku bankowego. Z sobie tylko znanego powodu tego nie uczynił. Za nieporozumienie uznać należało wniosek, ażeby to powód przedłożył potwierdzenia wpłat. Z pozwu wynikało przecież, że istnieniu takich wpłat powód zaprzeczył.

Zdaniem Sądu w rozpoznawanej sprawie nie mógł być zastosowany przepis art. 751 pkt 2 kc, zgodnie z którym z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia z tytułu nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Przepis ten znajduje bowiem zastosowanie jedynie do takich umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami (por. art. 750 kc). Minimalny zakres regulacji wyłączający stosowanie art. 751 kc nie jest przy tym w art. 750 kc określony. Umowa określająca odpłatność za studia jest uregulowana przywołanym wyżej przepisem art. art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27.07.2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym. Regulacja obejmuje formę, strony umowy i przedmiot świadczenia (pieniądz), nie można zatem twierdzić, że umowa ta jest nieuregulowana jakimikolwiek przepisami.

Wobec powyższego roszczenie powoda ulegało przedawnieniu w terminie wskazanym w art. 118 kc. Nie był to przy tym termin trzyletni. Zgodnie z art. 106 ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym prowadzenie przez uczelnie działalności dydaktycznej nie stanowi działalności gospodarczej, wykluczone było zatem zastosowanie terminu przedawnienia właściwego dla roszczeń związanych z prowadzeniem takiej działalności.

Umówione czesne nie miało także charakteru okresowego. Było bowiem określone jednorazowo za dany semestr studiów, kwestia rozpoczęcia każdego z semestrów zależna była natomiast od innych przesłanek, nie wynikających z umowy, lecz regulaminu studiów i statutu uczelni. Obowiązek zapłaty nie miał zatem charakteru powtarzalnego, lecz aktualizował się odrębnie dla każdego z semestrów. Wobec powyższego przyjąć należało, że termin przedawnienia roszczeń powoda wynosił 10 lat, a w przypadku roszczeń wymagalnych w 2009 i 2010 r. w sposób oczywisty jeszcze nie upłynął.

Wobec powyższego na rzecz strony powodowej zasądzono kwotę 6 x 435 zł, tj. 2610 zł, jak w pkt I wyroku. O odsetkach od tej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 kc. Umowny termin zapłaty czesnego upłynął jeszcze przed złożeniem pozwu, a powód domagał się zapłaty odsetek dopiero od daty wytoczenia powództwa.

Oddalono natomiast powództwo o zapłatę kwoty 120 zł, albowiem powód nie wykazał, iż kierował do pozwanego wezwania do zapłaty, z którymi związane były jakiegokolwiek koszty. Żądanie kary za brak zapłaty czesnego (jak to określono w pozwie) było nieuzasadnione, albowiem zgodnie z art. 483 § 1 kc kara umowna może dotyczyć jedynie niewykonania zobowiązania niepieniężnego.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. drugie kpc, zasądzając na rzecz powoda zwrot kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 600 zł oraz zwrot kosztów opłaty sądowej od pozwu w kwocie 100 zł.